

SSC Napoli kibicowsko

Poniedziałek, 28 września 2015 r. godz. 17:29, źródło: Legionisci.com

Kibice Napoli już w ten czwartek przyjadą do Warszawy na drugie spotkanie fazy grupowej Ligi Europy. Włosi mają wyrobioną markę na krajowej scenie kibicowskiej. Frekwencja na spotkaniach klubu nawet w drugiej i trzeciej klasie rozgrywkowej (lata 2004-06) mogła robić wrażenie.

Na trybuny przychodziło zazwyczaj przynajmniej 40 tysięcy kibiców. Oficjalnie pojemność Stadio San Paolo, na którym swoje mecze rozgrywa zespół z Neapolu może pomieścić 65 tysięcy fanów. Na trybunach działa wiele kibicowskich grup, które zbierają się na dwóch trybunach. Na Curva A zasiadają m.in. Teste Matte, Mastiffs, Vecchi Lions, Bronx, Secco Vive (dawniej Masseria Cardone), Fossato Flegreo, Brigata Carolina, #31#, Sud 96 i Rione Sanita. Na Curva B działają przede wszystkim Ultras 72 (dawniej Commando Ultras) oraz Fedayn. Na trybunach istnieje wiele innych grup, a sporo kolejnych zakończyło swoją działalność.

W przypadku meczów, na których liczba widzów daleka jest od kompletu, młyn zasiada jedynie na górnym poziomie trybun.

Zgody, jak to we Włoszech, w wielu przypadkach obowiązują tylko pomiędzy niektórymi ekipami, nie zaś przez całą kibicowską społeczność. I tak Ultras 72 utrzymuje przyjazne stosunki z Palermo, zaś Mastiffs z Anconą. Większość grup z Curva A przyjaźni się z Catanią, mimo kłótni pomiędzy Palermo i Catanią (w 2007 roku podczas derbów kibic Catanii, Antonio Speziale zabił policjanta, za co trafił do więzienia). Od pewnego czasu, między innymi za sprawą bardzo dobrych stosunków Catanii z BVB, zgoda łączy część ekip z Curva A (Mastiffs i Fedayn) z jedną z grup Borussii Dortmund - Desperados Dortmund 1999. Tymczasem Ultras Napoli "trzymają" z grupą Cosa Nostra 1860 Munchen. Jedyną zgodą, którą można uznać za oficjalną, tj. respektującą ją wszyscy fani Napoli to FC Genua.

Jeśli chodzi o doping to prowadzony on jest przez obie Curvy niezależnie. Każda z nich ma swoich gniazdowych i śpiewa "swoje". Podobnie sytuacja wygląda z oprawami. Zazwyczaj na trybunach pojawiają się różne okazjonalne transparenty, w czym lubują się kibice w całych Włoszech. Od czasu do czasu można obejrzeć kartoniadę, ew. prezentację z użyciem sektorówki, flag na kiju, czy folii aluminiowych. Zdecydowanie częściej pojawiają się pokazy pirotechniczne - raz bardziej okazałe, innym razem raptownie kilka rac, światełek, czy petard hukowych (dość często używane przez Napoli). Co ciekawe Napoli, nawet podczas największego nacisku włoskich władz piłkarskich na zaprzestanie używania piro, nic sobie z tego nie robili i odpalali dalej. Na kilku meczach w ostatnich latach, Napoli rzucało race na bieżnię.

Jednym z najbardziej znanych przywódców kibiców Napoli jest Gennaro De Tommaso, znany również pod pseudonimem Genny a'Carogna. Rok temu przy okazji finału Pucharu Włoch Tommaso ukarany został, nie pierwszy raz zresztą, zakazem stadionowym - w tym przypadku na 5 lat.

W Neapolu nie brakuje także ekipy, która lubi podymić. W tym przypadku neapolitańczycy często sięgają niestety po różne sprzęty, w tym noże. Na wyjazdach potrafią pojawić się w dobrych liczbach, co pokazali choćby na wyjazdach do Marsylii i wielu innych w europucharach. Na meczach w Serie A najciekawiej jest na ich meczach w Rzymie, Mediolanie i Turynie. Prawdopodobnie fani Napoli wykorzystują pulę biletów, którą przygotowuje dla nich Legia, czyli ponad 1500 wejściówek.

